

W 1939 roku Wiadomości ukazywały się jako dwumiesięcznik, a objętość została zmniejszona do 8 stron. Niestety, rabczańskim wydarzeniom poświęcone były tylko niecałe dwie ostatnie strony. Kilka informacji z pierwszego, styczniowo-lutowego numeru przedstawiliśmy w poprzednim numerze. W tym zamieszczamy fragment tekstu Rity Rey, którym chcemy zachęcić Państwa do nabycia płyty CD ze wszystkimi archiwalnymi numerami. Warunkiem otrzymania płyty jest wpłata „cegiełki” na konto Funduszu Stypendialnego im. Jana Bednarza Fundacji Rozwoju Regionu Rabka.

*Wiadoma rzecz, że ulegamy nieraz wpływom ludzi, którzy pozornie nie mają żadnych danych do tego, aby nas opanować.*

*Taki wpływ miała na mnie swego czasu pewna Urugwajka, z którą spotykałam się w Paryżu. Strasznie dobre, kochane stworzenie, ale głupie jak ostryga i nie mające absolutnie nic wspólnego, ani z moim sposobem myślenia, ani z moimi upodobaniami. Mimo to włączyłam się z nią wszędzie, robiłam co chciała i nie umiałam czegokolwiek jej odmówić. Doszło do tego, że zaczęłam wyszywać jakieś idiotyzmy na kanwie i pić po obiedzie rumianek. Pierwsze miało mięć ćwiczyć w cierpliwości, a drugie odzwyczaić od ...*